



NAD C538

Pilocik C538 skupia się wyłącznie na funkcji odtwarzacza, chociaż dodano kilka przycisków pomocnych w nawigacji po bibliotece plików.



NAD zdecydowanie zmierza ku nowoczesności. Rozwiązania strumieniowe, bezprzewodowa transmisja Bluetooth i Wi-Fi, pliki, smartfony i inne cuda współczesnego świata – wszystko to jest już dostępne w podstawowej serii *Classic*. Ale znajdziemy tam również trzy odtwarzacze CD. Zarówno najlepszy C568, jak i środkowy C546BEE, są w ofercie już od dłuższego czasu, najtańszy C538 dołączył do nich w wakacje zeszłego roku.

kania szuflady słycała lekkie „chrząkanie” mechanizmu, a podczas skanowania płyty – drobne szmery, ale gdy już płyta ruszy na dobre, odtwarzacz pracuje cicho i szybko (przerzucanie ścieżek).

NAD chwali się zasilaczem, to rzeczywiście rozbudowany układ; niezależne, regulowane obwody zostały przygotowane dla sekcji mechanizmu, obwodów cyfrowych, analogowych, sterowania, a własną, odseparowaną ścieżką napięciową ma nawet wyświetlacz.

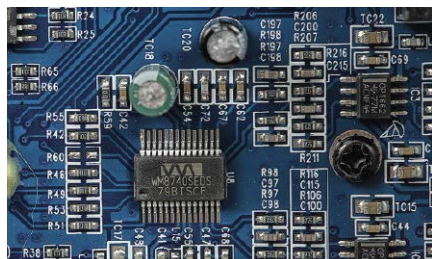
NAD wciąż wygląda charakterystycznie. Niebieski wyświetlacz na tle nowoczesnych matryc OLED prezentuje się trochę staromodnie, ale jest bezapłacyjnie czytelny. Z przedniego panelu obsłużymy większość funkcji.

C538 odtwarza pliki, jednak tylko MP3 i WMA, które trzeba zapisać na płytach CD-R/RW. To raczej ukłon w stronę oficjalnych wydań (np. z audiobookami) niż zachęta dla audiofila.

Dla mechanizmu przygotowano specjalną podstawę – szyny stabilizujące, przytwierdzone do dolnej płyty obudowy. W trakcie otwierania i zamy-



Nowoczesny montaż pozwolił spakować całą elektronikę audio na jednej, niewielkiej płytce drukowanej.



Wolfson WM8740, podobny do przetwornika w CD10 Cambridge Audio w sferze „kompaktybilności” (PCM 24 bit/192 kHz), ma jednak znacznie wyższą dynamikę (117 dB).



Tylna ścianka pokazuje typowy zestaw dla tej klasy odtwarzaczy CD, tak dzisiaj, jak... dwadzieścia lat temu. Jest więc wyjście analogowe (para RCA) i dwa wyjścia cyfrowe (optyczne i współosiowe).

ODSŁUCH

Charakterystykę brzmienia C538 można by zwinąć do kilku zdań, osnutych wokół takich haseł, jak: dynamika, naturalność, żywość, ale też dobre zrównoważenie i uniwersalność. Słyną z tego głównie wzmacniacze, ale i odtwarzacze nie odstają, tyle że są rzadszymi bohaterami testów.

Trudno jednak zwiękslować opis takimi skrótami. Zresztą dotyczą one wielu urządzeń, a mimo to każde brzmi inaczej. Na czym polegają te różnice, co jest specjalnego w brzmieniu NAD-ów w ogólności, a w działaniu C538 w szczególności? Trudno będzie znaleźć precyzyjne sformułowania, lecz ustaliłem sens pewnego efektu, który może być kluczowy, i postaram się go przeanalizować. Otóż pierwsze uczucie to... ulga. Muzyka biegnie żywo, wartko, nagranie dostarcza sporo informacji, nie słychać łagodzenia, zmiękczenia, ocieplania, a jednak pojawia się taki komfort, jaki zwykle wiąże się z wyraźniej zaznaczonym klimatem, za co ceną jest jednak (zwykle) redukcja dynamiki i rozdzielczości. C538 nie jest urządzeniem high-endowym, więc nikt nie twierdzi, że potrafi wspinać się na same szczyty. Rzecz w jego niezwykłej zręczności, którą można uznać za kulturę – gra bez skrępowania, soczyście, lekko, zwinnie, bez wysiłku i napięcia, które czasami mogłoby jeszcze zwiększyć emocje, ale też często zmęczyć.

Każda płyta wrzucona do NAD-a grała dłużej niż zwykle, łatwo było przy tym odtwarzaczu i wypocząć, i zainteresować się muzyką, nawet już dobrze znaną.

Niby wszystko gra jak wcześniej... a jednak NAD wciąga i angażuje. Dźwięki są gęste, plastyczne, esencjonalne. Cały przekaz – spójny, „w tempo”, ani niepodkręcany, ani niehamowany, np. tłustym basem. Ten jest krępy, lżejszy niż z DCD-800NE, ale mocniejszy niż z CD10. Wysokie tony nie są tak gładkie i grzeczne jak z CD10, ale trzeba na to zwrócić uwagę, a potem docenić za to, że bez specjalnego kunktorstwa wnoszą odpowiednio dużo niuansów, blasku, a nie ściągają na siebie nadmiernie uwagi – wszystko w C538 jest poukładane do współpracy, a nie konkurowania. To właśnie pomaga muzykę nie tylko czytać, ale i czuć. Dynamika rozwija się proporcjonalnie, żaden aspekt się nie „wybija” i mogę sobie wyobrazić, że w odbiorze wielu audiofilów, skoncentrowanych na poszczególnych wątkach, brzmienie to nie będzie miało tak wielu mocnych argumentów... dopóki nie zwróci się uwagi na ten jeden – płyt odtwarzanych przez ten odtwarzacz chce się słuchać.

NAD C538

CENA

1500 zł

www.audioklan.com.pl

DYSTRYBUTOR

Audio Klan

WYKONANIE

Szara obudowa z czytelnym wyświetlaczem. Dobry przetwornik, rozbudowany zasilacz.

FUNKCJONALNOŚĆ

Odtwarza płyty CD i zapisane na nich pliki MP3/WMA.

BRZMIENIE

Nasycone, gęste, barwne i kulturalne, znakomita spójność przy dobrej przejrzystości.